Cena numeru mk. 1o. **Na G. Śląsku fen. 50.**

Nr. 65. **Niedziela 19 Marca 1922 r.** **Rok XIII.**

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 8, Telefon 78. Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84. Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 84

Umowa bałtycka.

Sosnowiec, 19 marca.

W fali projektowanych udoskonaleń świata coraz częściej i coraz głośniej rozbrzmiewa wyraz „Rosja". Oznacza on dziś całkiem co innego, niż przed wojną, ale politycy światowi zdają się o tym nie wiedzieć i są w dalszym ciągu przekonani, że mają do czynienia z ową przedwojenną Rosją stopięćdziesięciomiljonową, zcementowaną niesłychanym okrucieństwem i potęgą caratu. Dla pewnych polityków nie istnieje prawie fakt oderwania się od Rosji całego szeregu krajów na zachodzie, oraz powstanie na południu i wschodzie kilkunastu autonomicznych republik, które wcześniej czy później pozyskać muszą zupełną samodzielność.

To właśnie ignorowanie faktów jest źródłem przeceniania potęgi Rosji bolszewickiej i brania jej w rachubę przy projektach przebudowy czy odbudowy świata.

Państwa samodzielne, powstałe na zachodzie Rosji z Polską na czele nieco inaczej patrzą na swoją sąsiadkę wschodnią. Nie drżą przed nią, ani się jej obawiają, pomimo wojowniczych przemówień i pogróżek Lejby Trockiego i dlatego też konferencja warszawska, ukończona w piątek podpisaniem umowy nie jest skierowana przeciw Rosji, lecz raczej jest aktem wysoce pokojowym. Konferencja ta miała bowiem na celu z jednej strony wykazanie bolszewickiej Rosji bezcelowość jej wojowniczych zapędów, z drugiej zaś przeciwstawienie się tym nowoczesnym budowniczym świata, którzyby dla wzmocnienia Rosji w celu zapewnienia sobie zwrotu pożyczek wojennych i przedwojennych chcieli zapoznawać na konferencji genueńskiej interesy Polski i jej nadbałtyckich sąsiadów.

Mądra i celowa polityka zapewnia dziś Polsce możność przeciwstawienia się wszelkim machinacjom, zwróconym przeciwko nam z jakiejkolwiek strony, a to dzięki umowie z małą ententą i krajami nadbałtyckimi, które zupełnie słusznie w potędze Polski widzą zapewnienie swej niepodległości.

(r.)

Karygodne marnotrawstwo.

Sosnowiec, 19 marca.

Wobec nadchodzących wywczasów letnich pisma wielkopolskie, a i nasze dzienniki uderzyły na alarm z powodu jaskini gry w Sopotach. Z akcją przeciwko odwiedzaniu tej spelunki przez naszych rodaków wystąpiło kilkanaście pism polskich, co świadczy wymownie o ważności poruszonej sprawy. Ruleta w Sopotach jak stwierdza „Gazeta Gdańska", pochłonęła już miljardy, lekkomyślnie przez naszych marnotrawców rzucone w błoto; zrujnowała materjalnie i moralnie dziesiątki istnień ludzkich, a nadewszystko wyrabia nam niepochlebne świadectwo u postronnych.

Istotnie, gra w Sopotach jest krzywdą całego narodu. Gra odbywa się na marki niemieckie, gracze nasi muszą je posiadać, stąd za wszelką cenę kupić, wymieniając zaś miljony marek polskich na obcą walutę, przyczyniają się do obniżenia wartości i tak mało już popłatnego pieniądza polskiego.

To nie są już namiętni gracze, to już nie lekkomyślni marnotrawcy swego dobrego imienia, majątku i nerwów, osobistego szczęścia i szczęścia swej rodziny: to już opryszki i krzywdziciele własnego narodu.

Powszechnym wołaniem powinno być: dajcie nam listę tych graczów, abyśmy mogli ją publikować na równi z listą najgorszych sprzedawczyków i bandytów.

Może ten środek lekkomyślnych straceńców zastraszy i powstrzyma od tego jednego z najkarygodniejszych występków.

Kronika polityczna.

(Z pism i depesz wczorajszych)

— Min. Skirmunt wysłał do min. Jurgutisa w Kownie notę w sprawie ludności pasów neutralnych w okręgach Suwałk i Wilna.

Rząd polski, powodowany życzeniem uregulowania wszystkich kwestji, mogących powstać między Litwą a Polską w drodze bezpośredniego porozumienia obu rządów, proponuje rządowi litewskiemu nawiązanie rokowań co do zastąpienia istniejących pasów neutralnych w rejonie Suwałk i Wilna przez prowizoryczną linję demarkacyjną.

— Rokowania w Genewie, dotyczące mniejszości narodowych na G. Śląsku są na dobrej drodze. Nastąpiło całkowite porozumienie w kwestjach dotyczących szkolnictwa, kościoła oraz języka w sądownictwie i administracji.

— Rada ambasadorów ustaliła ostateczny plan rozbrojenia niemieckiego, zarządzając zaprowadzenie stałej kontroli międzysojuszniczej nad niemiecką żeglugą napowietrzną.

— W Afryce Południowej z punktu widzenia wojskowego uważać można powstanie górników za zlikwidowane. Ubiegła noc była najspokojniejsza od czasu wybuchu rozruchów. Do uspokojenia przyczyniło się głównie zajęcie miejscowości Fortburg W lokalu stowarz. zawodowych w Fortburgu znaleziono listę wybitniejszych osób, które miały być stracone po zajęciu Johannesburga.

TELEGRAMY.

(Warszawska Agencja Prasowa).

Helsingfors, 18 marca. Prasa finlandzka w dalszym ciągu obszernie omawia konieczność zawarcia konwencji wojskowej z Polską W sprawie tej „Likka" pisze. „Niebezpieczeństwo ze strony Rosji jest tak wielkie, że Finlandja popełni błąd nie do przebaczenia, o ile nie zawrze traktatu obronnego z Polską Polityka Polski była rzeczywiście niespokojną, lecz obecnie są symptomy że ona pójdzie w innym kierunku".

Warszawa, 18 marca. Z dobrze poinformowanego źródła dowiadujemy się, że w najbliższej przyszłości spodziewane jest nawiązanie bezpośrednich rokowań polsko litewskich. Pośrednictwa w celu doprowadzenia do tych rokowań ma się podjąć rząd łotewski. Na miejsce rokowań proponowana jest Ryga.

Paryż, 18 marca. Ustalono, że prezesem pierwszego posiedzenia konferencji genueńskiej będzie włoski prezydent ministrów, Facta. Na następnych dwóch ogólnych posiedzeniach przewodniczyć mają przedstawiciele Francji i Anglji Na ostatnim czwartym posiedzeniu przewodniczyć będzie Facta.

Charków, 18 marca. Do sowietu Kijowa wybrano 761 przedstawicieli. Z tej liczby komunistów — 564, sprzyjającym komunistom 25, bezpartyjnych — 72.

Charków, 18 marca Rakowski wygłosił na posiedzeniu sowietu mowę, po której została przyjęta rezolucja, nawołująca proletarjat i armję czerwoną do gotowości odeprzeć napad z zewnątrz. Rezolucja zaleca jaknajprędsze wzmocnienie czerwonej armji, która stanowi jedyną gwarancję pokoju.

Głosy publiczności.

Wiosna idzie...

Sosnowiec, 19 marca.

Słońce zaczyna nas palić swymi promieniami; jest to zapowiedź zbliżającej się wiosny.

Na drzewach — pąki, ziemia wkrótce tak się ogrzeje, iż można będzie zacząć siać i sadzić.

Miasta nasze są brudne i ponure; jeśli przyłożymy trochę dobrych chęci, możemy zmienić ich wygląd zewnętrzny.

Przedewszystkim nie pozwólmy innym i nie wyrzucajmy śmieci przed dom, a potym, jeśli kto ma choć kawałeczek ziemi przed domem swym, niech go uprawi, lecz obok ja rzyn, niech choć jeden zagonek użyje na kwiaty, gdy zakwitną one, jakże miły dla oka będzie, zamiast zwykłego śmietnika—kwiat, pełen woni i wesela.

Jeżeli dołożymy starań to z brudnego, cuchnącego miasta uczynimy małym kosztem miasto ogród, podniesiemy stan jego zdrowotności i umilimy sobie trochę życie. Panowie kupcy mogliby na wzór miast zagranicznych, powiesić nad drzwiami swych sklepów doniczkę kwitnącej pelargonji; jest to kwiat pospolity, niedrogi, bardzo wdzięczny dla oka i łatwy do pielęgnowania.

Trochę dobrych chęci, a rezultaty przejdą nasze oczekiwania.

Robiąc nowy kostjum wiosenny, wzorujemy się na modach angielskich, pełnych szyku i elegancji; czemuż nie bierzemy przykładu z anglików pod względem wytrwałości? mieszkają oni na północy, a sztukę ogrodniczą doprowadzili do niebywałej doskonałości. Setki mil przebywa się krajem, zamienionym zda się w jeden olbrzymi park. Drzewa stoją na zielonych trawnikach, jak panny na wydaniu. Dorodne, rosłe. Baczenie znać wielkie było, aby żadna krzywizna nie psuła rysunku sylwety. Całe grupy harmonijnej zieleni w olbrzymich parkach oranżerje, mieszczące setki tysięcy odmian roślinnych — zdumiewają cudzoziemca.

Belgja zasiana jest zakładami ogrodniczymi. Najbogatsze z nich rozsyłają na cały świat plony swych starań.

Holandja, ten śliczny, mały, a tak wysoko kulturalny kraj, jakże wysoko postawił ogrodnictwo! Klimat morski. Łąki, kanały, opary. Nad morzem wiatry, piaszczyste wydmy, a mimo to cóż za wspaniałe kwiaty. Pola zamienione w barwne kobierce, pełne aromatu, a wszystko to dzieło ludzkiej pracy i wytrwałości. Posiadając tak urodzajną ziemię, moglibyśmy ogrodnictwo u nas doprowadzić do niebywałej doskonałości, trzeba tylko chcieć.

Kwiat jest symbolem wiosny i lata. Kwiat umila życie to nasze szare i daje nam chwile upomnienia i zapomnienia o troskach życia, pielęgnujmy też kwiaty z całą miłością i staraniem.

H.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

19 niedziela	Dziś Józefa Obl. Jutro Wolfiama. Wsch. słońca 7 m 12 Zach. „ 6 m 24

Ochrona lokatorów. W ciągu ubiegłych dwuch dni podkomisja powołana przez komisję prawniczą obradowała nad art. 3 im projektu noweli ustawy o ochronie lokatorów. Podkomisja wyraziła opinję, iż dopuszczalne powinny być umowy dobrowolne między właścicielem domu a lokatorem. Umowy te powinny jednak być dozwolone dopiero od 1 października. Pozatym podkomisja ustaliła podwyższenie mnożnika zasadniczego komornego z r. 1914, przyjmując siedem stopni podwyżek od 25 — 100. Zdaniem podkomisji właściciele domów powinni wpłacać 10 proc. pobieranego komornego na fundusz budowlany. Uchwały te przedstawione będą pełnej komisji prawniczej i administracyjnej.

Wyjaśnienie poborowe. Ministerjum spraw wojskowych na zapytanie prasy żarg. wyjaśniło co następuje: Do obecnego poboru rocznika 1901, powinni stawać wszyscy bez względu na kategorję zdrowia, do której ich zaliczono podczas dawnych poborów, i na to, czy już służyli dawniej jako ochotnicy lub z poboru. Służba poprzednia zostanie im zaliczona.

Z innego zaś źródła podają, że roczniki 1900 1899 zostaną zwolnione w ten sposób, że ostatni zwalniany będzie od dzisiaj do d. 10 kwietnia, a zaraz potem — rocznik 1900.

To samo minist. rozesłało do województw żądanie, aby w komisjach poborowych zasiadali sami starostowie, a w ostateczności ich zastępcy, a nie jak dotąd, inni urzędnicy starostwa.

Zjazd nauczycielski. Dn. 25 i 26 b. m., odbędzie się w Warszawie zjazd nauczycielstwa, zgrupowanego w okręgu warszawskim Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych

Dz. 25 marca wypełni zjazd członków Towarzystwa, ktorego t. zw. okrąg warszawski obejmuje pięć województw b. Kongresówki i część kresów wschodnich, d 26 marca zaś odbędzie się zjazd delegatów kół, których w okręgu warszawskim jest 51.

Wyjazd naczelnika państwa. Naczelnik państwa wyjechał z Warszawy i dzień imienin swoich spędzi w Spale.

W dniu imienin nacz. państwa. Staraniem obu zrzeszeń nauczycielstwa szkół średnich w Sosnowcu, odbędzie się w niedzielę 19 marca 1922 r. w sali gimn. państw. im Staszica na Pogoni, ku czci naczelnika państwa w dniu jego imienin, wykład prof. J. Kaczkowskiego na temat „Granice Polski w świetle traktatów". Prelegent wydobędzie z tła tematu zasadnicze rysy Piłsudskiego, jako strażnika granic państwa. Początek wykładu o godzinie 5 pop.

Ofiara. Zebraną przez pracowników powiatowej kasy chorych w Sosnowcu, z okazji imienin sumę 66 600 mk przeznaczamy 30 tys. na cegiełkę wawelską imienia pracowników pow. kasy chorych w Sosnowcu, resztę zaś t. j 36 600 mk dla zdemobilizowanych wojskowych w Sosnowcu

Józef Drzewiecki.
Dr. Józef Zalenay.

Na targi poznańskie wydelegowany został przez naszą redakcję sekretarz „Iskry" J. Walewski.

Koncert na rzecz zdemobilizowanych. Samopomoc legjonistów i związek strzelecki, pragnąc przyjść z wydatniejszą pomocą zdemobilizowanym, a zwłaszcza wdowom i sierotom po byłych wojskowych, urządzają d. 19 b. m o godz. 8 wiecz. w sali polskich związków zawodowych na Pogoni obchód z okazji imienin naczelnika państwa.

Na program złożą się: słowo wstępne oraz produkcje wspaniałych chórów zaproszonych do współudziału Tow. Victorii i zjednoczenia młodzieży pod wytrawną batutą dyrektora H. Hamankiewicza. Nadto w skład programu wejdą deklamacje, śpiewy solowe i gra na skrzypcach.

Wierzymy, że społeczeństwo naszego miasta, dotychczas niestety, tak obojętne dla swych byłych obrońców, pospieszy tłumnie na koncert i w ten sposób przyjdzie z wydatną pomocą materjalną tym, którzy na nią najbardziej zasłużyli, a dziś pozostają bez środków do życia.

Obchód. W celu uczczenia imienin naczelnika wodza Józefa Piłsudskiego, zarząd związku b wojsk w. p. w Dąbrowie Górniczej urządza w dn. 19 marca b r. uroczysty obchód: o godz. 9 ej rano msza święta w kościele parafjalnym, następnie zbiórka wszystkich zdemobilizowanych przed kościołem, o godz. 10.30 przemówienie przedstawiciela związku przed pomnikiem Kościuszki o życiu i czynach naczelnika, poczym odbędzie się poświęcenie i otwarcie schroniska dla b. wojskowych w. p im Józefa Piłsudskiego.

Zamknięcie gospody żołnierskiej. Z dniem 15 go marca 1922 roku gospoda żołnierska Koła polek w Sosnowcu z powodu zajęcia lokalu przez kolejarzy, placówka tak potrzebna jeszcze, została zlikwidowana. Wydawanie książek odbywać się będzie w dalszym ciągu tylko dla żołnierzy w poniedziałki i piątki od 4-ej do 6 ej po południu.

Pierwszy dzień wymiany książek nastąpi w poniedziałek 20 marca r. b. w tymże lokalu na I piętrze.

Panu doktorowi Falińskiemu za wielokrotne niesienie bezinteresownej pomocy chorym żołnierzom w tejże gospodzie składamy serdeczne „Bóg zapłać."

Zarząd Koła polek.

Z Domu Ludowego w Sosnowcu. Podsekcja dramatyczna D. L. wystawia w dniu dzisiejszym po raz pierwszy komedję w 3 odsłonach M. Bałuckiego p. t. „Grube ryby". Reżyserja spoczywa w ręku p. dyr Olszewskiego, długoletniego kierownika. podsekcji dramatycznej D. L Sądzimy, iż sympatycy i członkowie D. Ludowego po pieszą licznie na niedzielną k o m e d j ę. Własne nowe dekoracje. Początek o godz. 8 ej wieczorem. Bilety sprzedaje kancelarja D. L. od godz. 6 ej po południu.

Ze szkół. W niedzielę, d. 19 marca o g. 11 ej przed południem odbędzie w się 2 im gimnazjum państwowym im Bolesława Prusa w Sosnowcu konferencja wywiadowcza o sprawowaniu, pilności i postępach w nauce uczniów w okresie 4-ym

Rozwodnione mleko. W dniu 6 b m. na stacji dęblińskiej w Sosnowcu zostało zatrzymane mleko celem poddania go analizie Po dokonaniu badania w laboratorjum miejskim okazało się, że mleko jest sfałszowane, wobec czego oddano do dyspozycji T wu dobroczynności 10 beczek, zawierających 143 garnce rozwodnionego mleka.

Kradzieże.

Z góry mieszkania Wawrzyńca Klimczaka, przy ul. Małachowskiego Nr. 5 w Sosnowcu złodzieje skradli w nocy bieliznę, wartości 20 tys. mk.

— Zamieszkałemu w Sosnowcu przy ul. Kaczej Nr. 11 Piotrowi Piotrkowskiemu skradziono portmonetkę z gotówką w kwocie 12 tys. 550 mk. Za kradzież tę policja aresztowała Henryka B. mieszkańca Sosnowca.

— Z mieszkania Zofji Drygalikowej, przy ul. Pszennej Nr. 3 w Sosnowcu złodzieje skradli wczoraj o godz. 7-ej wieczorem bieliznę, wartości 60 tys. mk.

— W sklepie Jana Żelichowskiego przy ul. Racławickiej Nr. 1 w Sosnowcu skradziono 4 szynki, wartości 6 tys. marek.

— Z mieszkania Zofji Latos zam. w Sosnowcu, Robotnicza Nr. 31 skradziono naczynia kuchenne, wartości 17 tys. marek.

Z teatru.

(Komunikat teatralny).

Dziś popołudniu „Dookoła miłości" operetka; „Zuza" ukaże się wieczorem.

We wtorek po raz pierwszy „Mąż pod kluczem", farsa wywołująca bezustanny śmiech.

W środę — „Dziewczę z Holandji".

Podpalaczka.

POWIEŚĆ.

94.

— Pan Castel jest nieobecnym... — rzekł lokaj na zapytanie przybyłej. — Wyszedł z domu od rana

— A o której powróci?

— Nie wiem... pan nic mi o tym nie powiedział.

— Pozostawię mą wizytową kartę—rzekła Amanda — proszę mu ją doręczyć skoro powróci, wraz z oznajmieniem, iż radabym się widzieć jaknajspieszniej z panem Castel w nader ważnym interesie.

— Dobrze.. pani tu zatym powtórnie przybędzie?

— Nie wiem czyli mi czas pozwoli Nie zapomnij pan proszę doręczyć mego biletu. Tu wyszła, jadąc poprzednim fiakrem do siebie, na ulicę des Dames. Spodziewała się, iż zastanie w domu Raula Duchemin, nadzieja ta ją zawiodła. Raul nie tylko, że był nieobecnym, ale żadnej kartki do niej nie pozostawił

— O której godzinie wyszedł? —pytała odźwiernej.

— Około dziesiątej.

— Sam?

— Nie, wyszedł w towarzystwie tego pana, który będąc tu wczoraj zostawił swój bilet.

— I żadnego polecenia dla mnie nie pozostawił?

— Nic... ani słowa.

Amanda weszła do mieszkania mocno zaniepokojona.

— Co począć? — mówiła — pójść szukać Duchemina w Courbevoie, lub koło pałacu przy ulicy Murillo. Na co się to przyda? Podczas gdy wyjdę go szukać, on powrócić może. Lepiej uzbroić się w cierpliwość i czekać. I tak też uczyniła, oczekiwała w niepokoju.

Około siódmej wieczorem, zapukał ktoś do drzwi, pośpieszyła otworzyć. Byłto posłaniec z listem, na kopercie którego poznała pismo Raula. Odprawiwszy posłańca, czytała co następuje:

„Piszę, ażeby cię uspokoić. Ważne powody niedozwolą mi dziś być może powrócić do domu. Trzymamy Pawła Harmant, który nas bezwiednie doprowadzi do mieszkania Owidjusza. Gdy raz przestąpię próg kryjówki tego nikczemnika, zabiorę wszystkie wiadome tobie, a tyle dla nas cenne papiery.

Raul."

Amanda uspokojona nieco tym listem, wyszła na wieczerzę do pobliskiej mleczarni, poczym wróciła do siebie O pierwszej po północy, dręczona niepokojem oczekiwania, rzuciła się na łóżko, lecz zasnąć nie mogła wcale.

* * *

Wróćmy do restauracji na plac Hawru, gdzie w gabinecie siedzieli Edmund Castel z Lucjanem i Paweł Harmant.

Punkt o wpół do dziewiątej, miljoner wstał od stołu.

— Mój drogi, artysto... — rzekł do Edmunda — przykro mi, iż muszę rozstać się z wami, wzywają mnie jednak interesa.

— Podzielamy tę przykrość.. — rzekł Edmund — lecz naprzód wiedzieliśmy, iż panu wyjść wcześnie wypadnie Nie przeszkadzając zatym, pójdziemy obaj z Lucjanem przejść się po bulwarach. Tu wszyscy trzej wyszli razem.

Castel wychodząc, spostrzegł w głębi sali restauracyjnej Raula, który skończywszy obiad oddawna, zdawał się być zagłębionym w czytaniu dziennika.

Spojrzeli obaj na siebie wzajem Znaczący rzut oka Raula, odpowiedział na mrugnięcie malarza i Duchemin zabrawszy pakiet owinięty w szarą bibułę, jak leżał przy nim na krześle, szedł zwolna za trzema wyżej wymienionymi mężczyznami.

Harmant uścisnąwszy rękę Lucjana, a następnie Edmunda, wyszedł, zwracając się w stronę placu Europejskiego.

Raul Duchemin rozpoczął za nim swój pościg, podczas gdy Edmund z Lucjanem, zatrzymali się w progu restauracji, zapalając cygara.

— Czyś zauważył — pytał artysta Lucjana — tego młodego człowieka, który przeszedłszy koło nas, idzie krok w krok za Harmantem?

— Widzę go.

— A więc... mój kochany, ów człowiek oznajmi nam jutro zrana. iż mamy w ręku prawdziwego zabójcę twojego ojca...

— Co pan mówisz?—zawołał Lucjan z osłupieniem.

— Mówię najczystszą prawdę.

— Ach! czyż podobna?

— Nietylko prawdopodobne... lecz pewne.

— Le z jakim sposobem... zkąd panie?...

— Nic tobie nie mówiąc, z obawy bym cię nie wprowadził w złudne nadzieje, na własną rękę działałem Trafiłem na ślad nieomylny i jutro będę ci mógł powiedzieć: „Lucjanie! teraz możesz kochać Łucję Fortier i zaślubić ją możesz!"

— Och! panie.. panie — wołał Labroue, w przystępie gwałtownego wzruszenia, chwytając ręce Edmunda i ściskając je w swoich — obyś się tylko nie omylił!

— Pomyłka w tym razie jest niemożliwą.

— Opowiedz mi więc..

— Nic... nic, na teraz... — przerwał artysta. — Nie pytaj mnie, bo ci nie odpowiem. Zapal oto cygaro, które ci zagasło i idźmy na kawę.

Obaj szli bulwarem, ku ulicy Auberta

O jedenastej, rozdzielili się. Edmund wrócił na ulicę Assas, by tam oczekiwać na Raula

Lucjan marząc o szczęściu, jakim mu błysnął przed oczyma były opiekun Jerzego, powrócił do swego mieszkania.

* * *

Dwaj policyjni agenci zawiózłszy Owidjusza Soliveau do prefektury; złożyli go tam w jednej z sal infirmerji w zupełnym odosobnieniu. Sen, jaki nastąpił po nerwowym paroksyzmie, co bywa zwykłym następstwem użycia kanadyjskiego płynu, trwał u niego bez przerwy.

c. d. n

Nasze kina.

w Sosnowcu

ZACISZE „Ich czworo“
OAZA „Dziewica ze Stambułu“
SFINKS „Najukochańsza żona Maharadży“

w Będzinie

CORSO „Tarzan małpolud“

w Dąbrowie

KOMETA „Tajemnice Sewastopola“
Veuus „Tarzan małpolud“.

Ujęcie sprawców napadu na dwór w Niegosławicach.

Będzin, 18 marca.

W piątek po południu policja wytropiła na ul. Będzińskiej w Sosnowcu bandytę Jana Siwka, członka bandy Kokota.

Ścigany przez policję Siwek strzelał z rewolweru. Widząc się osaczonym, zabrał konia od wozu węglowego i na nim uciekał ulicą Nowopogońską, wciąż strzelając do goniących go policjantów.

Ujrzawszy manewrujący na torze obok fabryki Hulczyńskiego pociąg towarowy bandyta wpadł pod wagon i stamtąd bronił się przed pościgiem. Raniony opuścił to schronienie i, oparłszy się o ścianę znajdującego się w pobliżu domku kolejowego, strzelał w dalszym ciągu do atakujących go policjantów.

Widząc, że ratunku niema i trzeba będzie zapłacić życiem za napady i gwałty, [k]anny kilkakrotnie banoyta wpakował sobie ostatnią kulę w głowę.

Przy bandycie znaleziono papiery wojskowe Józefa Szymańskiego, pochodzącego ze wsi Góry, pow. pińczowskiego.

Tymczasem w domu, z którego wybiegł bandyta Siwek zrobiono rewizję i zatrzymano drugiego członka bandy, Aleksandra Sporyszkiewicza, który wzięty w krzyżowy ogień pytań wyśpiewał, iż reszta szajki znajduje się w „melinie“ t. j. schronisku złodziejskim na Ksawerze.

Na skutek tych zeznań komisarz policji śledczej, Stuonicki, łącznie z komisarzem III kom. Mączyńskim i policją obstawili całą Ksawerę i wczoraj zarządzono obławę.

Kiedy policja wkroczyła do wskazanej przez Sporyszkiewicza speluńki, ujrzano w mieszkaniu 3 bandytów, którzy na widok wchodzących, chwycili za rewolwery, lecz było za późno.

Policja obezwładniła bandytów i pod silną eskortą odstawiła ich do komendy powiatowej w Będzinie.

Już przy gmachu komendy jeden z bandytów wyrwał się eskortującym i chciał zbiedz, powalony jednak kilku strzałami, został ulokowany tymczasem w szpitalu.

Czytelnicy nasi przypominają sobie fotografję, zamieszczoną niedawno w „Iskrze“ z podobizną bandyty, postrzelonego przez ś. p. Winnickiego podczas napadu na dwór w Niegosławicach, a następnie dobitego przez jednego z członków bandy.

Otóż bandytą tym jest J. Gluźniewicz, a dobił go rodzony braciszek Antoni, który wczoraj, chcąc uciec policji, został lekko ranny.

Pozostali bandyci, t. j. bracia Jan i Stanisław Koza i Stefan Staniszewski wyśpiewali, że już cała szajka jest rozbita, gdyż dwuch członków t. j. Siwek i Gluźniewicz zabici, a reszta pod kluczem.

Wszyscy bandyci są to ludzie młodzi w wieku 25—30 lat i mają na sumieniu kilka napadów i morderstw.

Staną oni przed sądem doraźnym, gdyż sądzimy, iż prokuratorja dołoży starań, aby opryszków nie minął słupek.

Rozrywki.

Do rozwiązania.

Szarada (ułożyła Ada W.)

Czwarty, trzeci—to wierzchowiec,
Ale jednak prawdę powiedz:
Lepszy bywa pełen trzos,
Gdy ma drugi, trzeci nos;
Może być zeń skrzynia pełna,
Gdy wyrośnie duża wełna.
Czwarty, drugi, pierwszy też
Miarą sztuki wielkiej mierz!
Bo to piękne i nie tanie
Ukochali ją Rzymianie.
A nad wszystkiem głowę biedź,
Lepiej radzę Ci tam jedź,
Bo nad wszystkie świata strony
Tam to górują miljony.

Łamigłówka.

Z następujących sylab ułożyć 12 wyrazów, których początkowe litery, czytane od dołu do góry, utworzą imię i nazwisko najpopularniejszego dziś żyda w świecie: lu—ur—ban—je—en—cja—na—ni—śmi—i—cy—taj—ban—siej—fro—kre—zy—dy—fun—ka—djo—na—o—roz—ta—gus—gó—ma—rek—pu—ta—sta—mon—ryn.

Znaczenie wyrazów: 1) Człowiek umysłowo chory; 2) jarzyna; 3) przyprawa, używana najczęściej do legumin; 4) jarzyna ogrodowa; 5) kwiat; 6) burza niszcząca; 7) zwyczaj tradycyjny; 8) imię męskie; 9) rozbójnik; 10) rzeka w Rosji; 11) imię żeńskie; 12) korzeń lekarski.

Rozwiązania i **nagrody**—we wtorek.

Z sądòw.

Pięć wyroków śmierci.

Wyrokiem sądu doraźnego w Garwolinie mieszkańcy pow. garwolińskiego: Maciej Toniakiewicz, lat 67, Stanisław Majek—lat 32, Paweł Bednarczyk—lat 30, Andrzej Adamowicz—lat 30 i Ludwik Kulik lat 58 za krwawy napad rabunkowy w dniu 6 stycznia r. b. na dom gospodarza Piotra Stańczuka we wsi Grabowcach Górnych, pow. garwolińskiego skazani zostali na karę śmierci przez rozstrzelanie.

Wyrok ten został wykonany.

Widzieliśmy i słyszeliśmy o młodocianych bandytach, bandytów zaś starców, zdaje się, jeszcześmy nie mieli. Obecnie już mamy. Postęp!

A było ich trzech.

Właściwie było ich nie trzech, lecz czterech. jeden atoli znikł, nie pozostawiając adresu.

Działo się to na drodze między Sosnowcem a Modrzejowem jeszcze w jesieni 1919 r. Ajenci miejscowego wydziału śledczego, pilnując, aby „szmugiel“ nie przedostawał się do Niemiec, dostrzegli pewnego dnia koło godz. 1 po poł. czterech nieznanych im osobników, którzy pojedyńczo kierowali się ku kordonowi granicznemu i zebrali się przy pustej szopie przydrożnej, służącej im widocznie za punkt zborny. Ajenci zawsze sceptycznie usposobieni co do zamiarów ludzkich, zaaresztowali spacerujących i przekonali się, że mają przed sobą mieszkańców Warszawy pp. Berlinszteina, Kupferszteina i Tenenbauma; czwartemu udało się uratować incognito. Przy rewizji znaleziono przy Berlinszteinie złotą torebkę damską, przy Kupfereszteinie 24 brylanty, Tenenbaum zaś zaopatrzony był w paszport na wyjazd do Niemiec.

Znajdowanie się tych obywateli warszawskich w pobliżu granicy bez usprawiedliwionych powodów w związku z posiadanymi przez nich przedmiotami i spotkanie się ich w umówionym, oczywiście, miejscu, dało powód do oskarżenia ich o usiłowanie wspólne wywiezienia zagranicę przedmiotów cennych, co jest zabronione specjalną ustawą.

Sąd okręgowy w Sosnowcu wymierzył wszystkim trzem po roku więzienia, oprócz konfiskaty torebki i brylantów.

Sąd apelacyjny w Warszawie wyrok uchylił i oskarżonych uniewinnił.

Za łapownictwo na granicy 4 lata więzienia.

Onegdaj stawali przed krak. sądem wojskow. Jan Szykowny, kapral, Franciszek Górka, st. żołnierz, szeregowcy Józef Pawelec i Kazimierz Szulejko, wszyscy z 4 kom. 15 baonu celnego.

Akt oskarżenia zarzuca im, że podczas pełnienia straży granicznej w Radosze w lipcu i sierpniu r. 1921 przyjmowali łapówki od przemytników za ułatwianie im przejścia przez granicę.

Przesłuchani podczas rozprawy świadkowie plutonowy Janowski i Marja Łakomska, oraz inni, zeznali obciążająco jedynie dla Pawelca, który też przyznał się do zarzuconej zbrodni.

Trybunał uznał Pawelca winnym zbrodni przestępstwa służbowego i skazał go na 4 lata ciężkiego więzienia, innych zaś oskarżonych uwolnił od winy i kary.

Wiadomości telegraficzne.

(Przez telefon z Warszawy.)

— Cziczerin przesłał notę do Poincarego z wyrażeniem niepokojów z powodu przygotowań wielkiej i małej ententy do zamachu na Rosję.

— Do Charkowa przybył transport 10 wagonów towarów Gayera z Łodzi.

— Przewodniczącym konferencji w Genewie będzie min. Rathenau.

— W Katowicach odbył się zjazd przedstawicieli rad ludowych

Wyraził on życzenie utrzymania dobrych stosunków z ludnością niemiecką i potępił separatyzm dzielnicowy stojąc na gruncie autonomji.

— Do lokalu Związku zawodowego drukarzy w Warszawie wdarli się nocy ubiegłej złodzieje i zrabowali z kasy 700 tysięcy marek.

Ciągnienie miljonówki.

W dniu wczorajszym podczas ciągnienia miljonòwki wyszedł z koła

№ 1160228

w Opatowie.

Loterja V klasa.

500	tysięcy mk		86236
300	„	„	36357
200	„	„	8 065
100	„	„	4861

Giełda urzędowa.

Warszawa, 18 marca

(Przez telef.)

Dziś na giełdzie warszawskiej waluty obce notowano:
Dolary — 4060.
Funty szterlingi — 17700.
Franki — 372.
Marki niem. — 14.70.
Korony austrjackie — 62
Korony czeskie — 73.

Ruch pasażersko-autobusowy

Dotychczasowy rozkład komunikacji pasażersko autobusowej okazał się dla publiczności nieodpowiedni, a przeto zostaje on zmieniony i od dnia 21 b. m. autobusy kursować będą podług następującego rozkładu:

Dyrekcja.

Godziny odejścia				klm.	STACJE	klm.	Godziny odejścia			
7.—	13.10	18.—	21.15	0	Sosnowiec Dworzec	11	8.30	14.35	19.30	22.35
7.15	13 25	18.15	21.30	4	Czeladź kopalnia	7	8 18	14.23	19.18	22 23
7 21	13.31	18 21	21.36	6	Saturn	5	8 12	14 17	19·12	22.17
7 26	13 36	18 26	21.41	7	Czeladź miasto	4	8.07	14.12	19.07	22 12
7.40	13 48	18 40	21 55	11	Będzin (most na Przemszy)	0	7.55	14.—	18 55	22.—
8.45	11.35	15 —	19.50	0	Sosnowiec Dworzec	9	10.07	12.50	16.15	21.—
8 50	11.40	15 05	19 55	1	Schön (Ostra górka)	8	10.02	12.46	16.10	20.54
9.00	11.50	15.15	20 05	3	Druciarnia (Deichsla)	6	9.52	12.36	16.01	20 46
9.06	11 56	15 21	20 11	5	Puszkin	4	9.46	12.30	15.55	20 40
9.12	12 02	15 27	20.17	7	Modrzejów	2	9 40	12 25	15.50	20 35
9.20	12.08	15 33	20.23	9	Niwka	0	9 35	12 20	15.45	20 30
—	—	10 20	16,30	0	Sosnowiec					
—	—	10.25	16 35	1	Cerkiew					
—	—	10 30	16.40	2	Szkoła Staszica					
—	—	10.35	16.45	3	Kolonja Fitznera					
—	—	10 40	16 50	5	Małobądz					
—	—	10 45	16 55	7	Będzin (most na Przemszy)					
—	—	11.05	17 15	11	Czeladź miasto					
—	—	11 10	17 :0	12	Saturn					
—	—	11.16	16 26	15	Czeladź kopalnia					
—	—	11.30	17 40	19	Sosnowiec					

Nie mogąc wziąć czynnego udziału w urządzeniu obchodu ku czci Naczelnika Państwa, Zarząd b. wojskowych zaprasza wszystkch swych członków do **licznego stawienia się w niedzielę, o godz. 8 wiecz. w sali Zw. Zaw. na Pogoni.**

Zawiadomienie.

Zarząd Związku Drob. Kupców Chrześcjan w Sosnowcu zawiadamia swych członków, że w dniu 26 marca 1922 r. o godz. 3 ej po poł. w lokalu własnym przy ul. Kołłątaja Nr. 17 odbędzie się

OGÓLNE ROCZNE ZEBRANIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór prezydjum, 2) Odczytanie protokółu z zeszłego zebrania. 3) Sprawozdanie zarządu z działalności za 1921 r. 4) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej 5) Podział zysków. 6) Sprawa przeistoczenia Związku. 7) Wybór Zarządu i Komisji Rewizyjnej. 8) Wolne wnioski

UWAGA! Wnioski członków przyjmowane są na piśmie najpóźniej 3 dni przed ogólnem zebraniem.

W razie nie przybycia w pierwszym terminie dostatecznej ilości członków, zebranie odbędzie się o godz. 4 tej w tym samym dniu bez względu na ilość obecnych członków.

Zarząd.

Uwaga:

Zwraca się uwagę Sz. Klienteli, aby nie dawała wiary szumnym i oszukańczym ogłoszeniom firm konkurencyjnych i jednocześnie wzywam p. Bergmana, aba udał się zemną do inspektora pracy w Warszawie celem złożenia egzaminu i wyświetlenia sprawy.

Baczność! Baczność!

Do francuskiej pracowni kapeluszy

H. GITTLER i S-ka w Sosnowcu

Modrzejowska róg Warszawskiej 16,

nadeszły na sezon letni wiedeńskie formy; tamże przyjmuje się do przefasonowania i farbowania kapelusze męskie, damskie i dziecinne, słomkowe, filcowe i pluszowe oraz do czyszczenia panamy.

Przy pracowni urządzono magazyn mód, który wykonywa wszelką robotę starannie i gustownie pod osobistym kierownictwem mistrza francuskiego.

Wykonanie w jaknajkrótszym terminie.

Ceny konkurencyjne.

Zatwierdzone przez Min. Wyz. Rel. i Ośw. Publ

Kursy Handlowe

T. ROKOWSKIEGO i K. STATTLERA w Będzinie.

Wpisy na kurs letni do 31 marca od godz. 5 - 8 wiecz w kancelarji Kursów w Będzinie, Sączewska 2.

Początek wykładów dn. 1 kwietnia.

Konkurencja. Sezonowa wyprzedaż Konkurencja.

Palt zimowych damskich po cenach niżej kosztu

WIELKI WYBÓR

wiosennych palt damskich oraz dziecinnych

Nadszedł świeży transport paryskich modeli

Ceny konkurencyjne

Towary bławatne i manufaktura w wielkim wyborze.

Przyjdźcie i przekonajcie się

ul. Modrzejowska 18. **FRIM i SZARF.**

OFIARY.

NA ŁĘKAWĘ.

Z okazji imienin byłego naszego prefekta ks. Józefa Sobczyńskiego, uczenice klasy siódmej z r. 1920 składają . . . . 12000 mk.
Bezimiennie . 10000 mk

Wózki dziecinne

spacerowe

Wykonywa na zamówienie i gotowe ma na składzie

FR. KORPAK,

Sosnowiec-Pogoń
ul. Orla Nr. 18.



Roboty rytownicze
— oraz —
Stemple kauczukowe
WYKONYWA SOLIDNIE
— tylko —
Rytownik-Pieczętarz
J. GOLDBERG
Sosnowiec,
MODRZEJOWSKA 18,
daw. 22, parter w podw.

Już nadeszły świeże modele na sezon letni!

do firmy **M. BERGMAN**

w SOSNOWCU, ul. Modrzejowska nr. 15, (w podwórzu)

która przefasonowuje i farbuje kapelusze słomkowe oraz filcowe, damskie męskie i dziecinne podług najnowszych modeli. Robota zostaje wykonana punktualnie i solidnie, ponieważ posiłkuje się maszynami motorowymi.

Specjalność! Przyjmuję do przefasonowania i prania PANAMY.

UWAGA: Zwracam uwagę Sz. Klijenteli że firma Ch. Gittler niema nic wspólnego zemną, gdyż właściciel tejże był tylko kilka miesięcy u mnie w terminie, którego nawet nie ukończył.

Pierwszy na Zagłębie zakład Rytowniczy i Drukarnia



D. SZAJN
SOSNOWIEC
Warszawska 10

Poleca najtaniej i najsolidniej swoje wyroby.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Posady i prace

Potrzebna inteligentna osoba na 2 godziny dziennie do trojga młodzieży, znająca dobrze język francuski i niemiecki. Wiadomość „Iskra". Dąbrowa. 2-5

Markszejdra wykwalifikowany pomocnik poszukiwany. Oferty z podaniem warunków, proszę składać do administracji „Iskry" w Sosnowcu pod „markszejder L. K.". 2-2

Korespondent znający gruntownie buchalterję i piszący biegle na maszynie przyjmie zajęcie w godzinach wieczorowych. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 2-2

Potrzebni zdolni stolarze ul. Majowa 6 Pogoń, Bielecki Kazimierz. 2 3

2 czeladników szewskich potrzebuję Józef Służałek Będzin, ul. Modrzejowska. 1-1

Potrzebny subjekt fryzjerski. Niwka Jabłoński. 2-3

Potrzeba czeladników szewskich na lepszą robotę Renardowska 62 Słoniński. Tamże do sprzedania sklep z urządzeniem lub bez i maszyna szewska cylindrówka do łatek, 1-2

Sklep do sprzedania. Wiadomość Sławkowska 21: Karczmarzyk. 1-1

Aspirantkę farmacji z praktyką lub bez przyjmie apteka Weimera w Niwce. 1-1

Kupno i sprzedaż

Do wykupienia z rąk niemieckich.

1) Dom piętrowy z trzema sklepami, cena około 4 mil. mk. pol. 2) Młyny parowe, wodne z turbinami i na koła, motorowe, cena od 7 do 20 miljonów mk. pol. 3) Majątek ziemski na Pomorzu 4500 morg ziemi w tem 2400 mor. lasu z gorzelnią i młynem, cena około 13 mil. mk. niem. Oprócz wymienionych jest wiele innych domów i majątków od 20 do 1000 morg. Bliższe wiadomości w administracji „Iskry" w Sosnowcu. 9 10

Do sprzedania posesja w Sosnowcu przy ulicy Sławkowskiej Nr. 7, 9 i 11 najwięcej dającemu. Oferty nadsyłać „Iskra", Dąbrowa pod „posesja" 1 1

Sprzedam kilka wagonów węgla, Wiadomość „Iskra" Dąbrowa. 1-1

Pianino

czarne lub fortepian krótki machoniowy zupełnie w dobrym stanie bardzo tanio sprzedam Dęblińska 11 dozorca wskaże. 1-1

Pasza dla krów i koni: sieczka, siano, owies, ospa i słoma można nabyć w każdej ilości u p. Szturnera, Sosnowiec, Stara 3 (dom Paci.) 2 2

Pompa parowa nadaje się na kopalnie, wóz nowy, brony sprężynowe, pługi. Sosnowiec, Pogoń, Będzińska 40. 2-2

Sprzedam aparat do rozmierzania dróg, firmy „Reisa" Dębowa - Góra, ul. Tylna 20, Sawa. 2-2

Sklep z urządzeniem do sprzedania za odstępnem. Pogoń, Będzińska 2. 2-2

Patefon koncertowy do sprzedania. Pogoń, Żytnia 12. 3-3

Zaraz dom do sprzedania z placem i dwa ogródki z drzewami owocowymi Pogoń, ul. Grochowa Nr 5 Informacji może udzielić. Koszelów, ul. Mydlice 11 m, 5 Majchrzak. 1-2

Fortepian w dobrym stanie sprzedam 250 000 pianino zagraniczne prawie nowe. Wiadomość Będzin księgarnia Zmigroda. 1-1

Fortepian w dobrym stanie okazyjnie sprzedam Towarowa 9 m. 8. 1-2

Fortepian „Bechszteina" koncertowy sprzedam Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 1 2

Maszyny do sprzedania 70 tysięcy bębenkowa 60 tys. czółenkowe mało używane i krawiecka 90 tys. Pogoń, ul. Racławicka Nr. 3 Rogowicz. 1-1

Do sprzedania szafy, łóżka dębowe po cenach przystępnych Zakład stolarski ul: Szczodra 5 róg Wiejskiej Kleczkowski. 1-1

Do sprzedania trzcina sufitowa po cenie przystępnej. Częstochowa, Rynek Wieluński 46, Adam Matuszczyk. 1-1

Sprzedam szafy dębowe oraz bieliźniarkę. Szenowska Nr. 3. J. Maj. 1-1

Pomniki gotowe poleca zakład kamieniarski Jana Zagórskiego Sosnowiec ul. Aleja. Tam się wykonywa murowanie grobów oraz wszelkie roboty kamieniarskie. 1-10

Lokale

Pokój z kuchnią i stajnię zamienię na sklep Szopena 13 Gardziński 1 2

1-go pokoju poszukuję w śródmieściu Sosnowca lub Będzina z osobnym wejściem, za odstąpienie którego da umówione wynagrodzenie, albo udzielać będzie przez dłuższy czas lekcji rysunków i malarstwa Pracownia Art. Malarska „Sztuka" Dąbrowa, Sobieskiego 25. 2-3

Poszukuję umeblowanego pokoju dla dwóch osób. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 2-2

Kto wynajmie lub odstąpi urzednikowi mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w okolicy Walcowni Milowice lub Starego Sosnowca za wynagrodzeniem od umowy. Do zamiany mam jeden pokój z kuchnią na Pogoni. Wiadomość Iskra pod lit. R. W. 1-1

Zgubione

Henryk Kowalski zgubił kartę bezterminowego urlopowania; wydaną przez PKU Będzin. 3-3

Jadwiga Abramowicz zgubiła paszport wydany przez władze niemieckie. 3-3

Nowak Roman zgubił kartę demobilizacji wyd. w PKU Będzin. 2-3

Szmul Aron Pardes zgubił dowód osobisty wyd. w PKU Będzin i świadectwo urodzenia. 2-3

Pinkus Goldszer zgubił legitymację tymczasową, wydaną przez gminę Wodzisław. 2-3

Celejewski Jan zgubił kartę bezterminowego urlopu wyd. przez PKU Busk. 2-3

Stanisław Jagła zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne wydane przez PKU. Brodnica (Pomorze) które unieważnia się. 3 3

Wolf Zybersztajn zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez 60 p.p. w Poznaniu. 1 3

Marjan Pająk zgubił paszport wydany przez władze niemieckie. 2 3

Józef Kukułka zgubił portfel zawierający 13.270 Mk. fotografję świadectwo oraz dokumenty wojskowe wydane przez D-wo 6 go Baonu saperów Przemyśl Łaskawy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do Red. „Iskry" 1 3

Walczak Antoni zgubił kartę powołania wydaną przez komisję poborową w Olkuszu. 1 1

Trocha Aureljusz zgubił portfel z dowodami osobistemi wydanemi przez Magistrat m. Dąbrowy i zaświadczenie wojskowe. 1-1

Kwaśniak Jan zgubił kartę zaświadczenia wojskowego, zaświadczenie frontowe przepustki i legitymacje wojskowe 1 p. kolejowego, Zwrócić Iskra Dąbrowa. 1-1

Nowak Piotr zgubił zaświadczenie gminy Nagorzany pow. Pińczowskiego, zaświadczenie szpitala św. Łazarza w Krakowie. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 1-1

Cębrzyński Władysław zgubił kartę powołania wojskowego wydaną przez PKU. Będzin. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 1-1

Józef Cupiał zgubił tymczasowy dowód osobisty wydany przez Magistrat w Dąbrowie. 1-3

Różne

Reparacje i odnawianie rowerów

wykonywa tanio solidnie i szybko sprzedaż gum i części rowerowych firma Stanisław Jan Krzywański Dąbrowa, ulica Krótka. 3-10

Niemają

więcej marnego, nikłego wyglądu dzieci gdy używają Neo Fosfatynę Galena. Przedstawicielstwo na Małopolskę, Michał Nodzenski, Kraków Krowoderska Nr. 17. 3 10

Wyplatam krzesła, przerabiam roboty tapicerskie. Sosnowiec, Konstantynowska 17, w podwórzu, Czubala. 2-2

Wesołek Adam zgubił paszport wydany przez gminę Pińczyce. 3-3

Jan Zaba zgubił paszport z fotografją wydany przez konsulat Polski w Władywostoku na Syberji. 3 3

Kordowski Stanisław zgubił kartę bezterminowego urlopu wydaną przez PKU. Będzin. 3-3

Piotrowski Paweł zgubił tymczasową legitymację, wydaną przez magistrat w Sosnowcu. 3-3

Neo-Fosfatyna

doskonały środek lekko strawny dla każdego wieku. 5-10

Feliksowi Łakomikowi w rzeźni miejskiej w Sosnowcu skradziono portfel wraz z dokumentami, kartę zwolnienia, wydaną w D. O. G. Łódź. 2-3

Kamasznik B. Skóra Targowa 4 Sosnowiec Na letni sezon przyjmuje wszelkie obstalunki najnowsze fasony ze skóry własnej i powierzonej. Ceny przystępne wykończenie solidne. 4-4

Przystąpię do spółki handlowej, dam lokal — sklep nadający się na biuro przy ruchliwej ulicy, 300 tys. gotówki i współpracę. Oferty do „Iskry" w Sosnowcu pod „Współpraca". 2-2

Manikurzystka przyjmuje codziennie Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 68 II piętro. 3-5

Kto chce kupić na Górnym Śląsku domy, fabrykę lub restaurację zechce składać piśmienne zgłoszenia do „Iskry" Sosnowiec pod „Spółka". 2 5

Kurs kroju haftu Sosnowiec Kołłątaja Nr. 11. Nowakowska. 1-1

Na letni sezon

Kto chce mieć ze starego nowy kapelusz niech przyniesie na ulicę Niemiecką Nr. 10 w Sosnowcu, 1.1

Uczeń klasy VI-ej udziela lekcji od klasy I ej do IV ej. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 1-1

Zakład szewski i pracownia obuwia męskiego, damskiego, dziecinnego swojego towaru dobrego, oraz przyjmuje wszelkie stalunki i reperacje powierzonych towarów po cenach umiarkowanych. Sosnowiec, ul. Piotrkowska Nr. 1 Piotr Kalista Srodulka. 1-1

Przybłąkał się pies czarny podpalany ogon i uszy obcięte można odebrać za zwrotem kosztów ulicę Zagórską Siwecki na cegielni Renarda. 1-1

Wydawca i redaktor: Wiktor Monsiorski.

Drukarnia R. Monsiorski — Będzin.